

# Szokujące wyniki kontroli Boeingów

21 października 2019

Amerykański koncern lotniczy Boeing nie ma ostatnio dobrej passy. Po dwóch katastrofach i uziemieniu samolotów 737 Max, teraz kontrola Federalnej Administracji Lotnictwa wykazała, że nawet 5 proc. nieco starszych maszyn może mieć groźne wady konstrukcyjne!



Federalna Administracja Lotnictwa zarządziła kontrolę samolotów Boeinga po tym, jak w niedługim czasie doszło do dwóch tragicznych katastrof, w których zginęło łącznie 346 osób: samolotu 737 Max należącego do indonezyjskich linii lotniczych Lion Air i samolotu 737 Max należącego do etiopskich linii lotniczych Ethiopian Airlines. Kontrola wykazała jednak, że wady konstrukcyjne mają także starsze maszyny Boeinga, które są powszechnie używane przez firmy lotnicze na całym świecie. A przypomnijmy, że Boeingami latają m.in. tanie linie lotnicze Ryanair i Polskie Linie Lotnicze LOT.

Federalna Administracja Lotnictwa poinformowała, że na 810 skontrolowanych samolotów Boeinga, aż 38 (czyli ok. 5 proc.)

miało istotne wady konstrukcyjne. W wielu maszynach inspektorzy stwierdzili groźne pęknięcia w miejscu łączenia skrzydła z kadłubem. Sprawa wydaje się jednak tym poważniejsza, że obecnie na całym świecie połączenia lotnicze obsługiwane są nawet przez 6800 samolotów Boeinga. Ich stan techniczny może wymagać inspekcji, ale sprawdzenie wszystkich maszyn wymagałoby czasu.

Niestety to nie pierwszy raz w ciągu ostatnich kilku lat, gdy Boeing ma złą prasę. Zupełnie niedawno, gdy świat zachwycał się nowymi Boeingami 787 Dreamliner, na jaw wyszły niewygodne fakty dotyczące produkcji maszyn. Inżynierowie koncernu zeznali anonimowo, że z uwagi na pośpiech i dużą liczbę zamówionych samolotów, raz za razem dochodziło do błędów. Jednym z największych skandali było przypadkowe pozostawienie przez monterów drabiny wewnątrz ogona Dreamlinera.

Zdjęcie: [albert22278](#) (CC0)

Źródło: [PolishExpress.co.uk](#)